GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 137. — W Sobotę dnia 15. Czerwca 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, d. 22. Maja (3. Czerwca.)
O podróży N. Pana otrzymano tu następujące urzędowe wiadomości:

Ługa, dnia 16. Maja. — N. Cesarz Jmć przybył tu dzisiaj o godzinie 9. rannéj i zatrzymał się w przygotowanym na Jego przyjęcie domu kupca Kożewnikowa, gdzie raczył pić herbatę. Następnie oglądał kwaterujący w Łudze i jéj okolicach pułk grenadyerów J. K. Mści Xięcia Eugeniusza Wirtemberskiego, i o 11 w nocy udał się w pożądaném zdrowiu w dalszą drogę traktem do Dyneburga.

Pskow, dnia 17. Maja. — N. Pan, w podróży swojéj do Rewla, przybył tu w pożądaném zdrowiu wczora, przed samą północą i zatrzymał się w domu dymissyonowanego Sztabs-Rotmitrza Nazimowa. Dziś o 9. rannéj znajdował się na nabożeństwie w tutejszéj katedralnéj cerkwi S. Trójcy, gdzie spotkał go z krzyżem i wodą święconą Przewielebny Arcybiskup Pskowski, Liflandzki i Kurlandzki Metodyusz, na czele znakomitszego duchowieństwa, wśród zgromadzonego tłumami ludu. Po wysłuchaniu modłów i ucałowaniu obrazu Matki Boskiéj i relikwii świętych Xiążąt Pskowskich Gabryela i Domanta, N. Pan wyszedłszy z cerkwi, oglądał kwaterujące zewnątrz miasta wojska 3ciéj dywizyi grenadyerów, i nakoniec, wróciwszy znowu do samego miasta, odwiedził jeszcze rozmaite dobroczynne zakłady.

Rozkazy Cesarskie oznajmione Rządz. Senatowi. Przez P. Ober-Prokuratora Najśw. Synodu. Kapelan 2. pułku karabinierów Simeon Pieunow, dnia 22. Kwietnia b. r. otrzymał ozdobę złotego krzyża, w nagrodę, iż nawrócił 147 kantonistów wyznania żydowskiego na wiarę chrześciańską. — Przez Pana Ministra Sprawiedliwości. N. Cesarz Jmć raczył w dniu 25. Kwietnia zatwierdzić wybór przez szlachtę Kamerjunkra Hr. Ilińskiego, na Kuratora honorowego gimnazyum kijowskiego.

Do czasu urządzenia kazańskiego uniwersytetu podług nowéj ustawy i prawideł, N. Pan, w dniu 25. Kwietnia raczył rozkazać pozostawić zwyczajnego Professora Radzcę Kol. Łobaczewskiego w obowiązku Rektora tegoż uniwersytetu.

Dnia 10. b. m. odbył się tu w Petersburgu wielki przegląd wojska oddzielnego korpusu gwardyi, zakładów wojskowo-naukowych i innych znajdujących się w stolicy i okolicy oddziałów. N. Cesarz Jmć rozkazem dziennym w dniu tymże danym, raczył wynurzyć szcze-

gólną i zupełną Swą wdzięczność Dowódzcy korpusu Wielkiemu Xiążęciu Jmci Michałowi, a zupełne zadowolenie podkomendnym Jego Dowódzcom i wszystkim oficerom. Żołnierze otrzymali po 2 ruble, po 2 funty mięsa i 2 porcye wódki.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dn. 11. Maja.

Pod dn. 6. b. m. wydał Sułtan następujący firman amnestyi do Wezyrów, Mirimiranów, Mollahów, Kadych, Naibów, Musselimów, Wojewodów, Ajanów i innych publicznych urzędników Natolii: „Przyjąwszy zapewnienie wierności i przychylności, które niedawno uczynił mi Namiestnik Egiptu Mehemed Ali Basza i syn jego Ibrahim, okazałem im Sułtańską moję łaskę. Rząd Krety i Egiptu został zatwierdzony dla Mehemeda Alego. Z względu na oddzielną prośbę jego, nadałem mu obwody Damaszku, Tripolis w Syryi, Seide, Safed, Aleppo, Jeruzalem i Naplus, wraz z terrytoryum Pielgrzymów i dowództwem w Dszydda. Syn jego Ibrahima otrzymał znowu tytuł Szeika al-Haram Mekki i obwód Dszydda; oprócz tego przychyliłem się do prośby jego o nadanie obwodu Adana, zostającego pod administracyą skarbu, z tytułem dzierzenia (Mohassel). Według sprawiedliwości, ludzkości i łaskawości, któremi mnie Bóg obdarzył, rozkazuję każdemu, do kogo należy, aby w różnych częściach Natolii nie prześladował nigdy mieszkańców za przeszłość, lecz, aby dawniejsze wypadki puścił w niepamięć. Z waszéj strony ogłosicie wspaniałomyślny mój sposób myślenia tym wszystkim, którzy pod władzą waszą zostają; starać się będziecie uspokoić umysły w téj mierze i usiłować będziecie, aby wszędzie lud powierzony od Boga rządom moim, wznosił modły za dostojną osobę moję. Dla uwiadomienia was o tém, wydaje się niniejszy firman zgodnie z moim Hatti Szeryfem. Wszystkim więc, do których to należy, oświadczycie wysoką wolą moję, zaspokoicie mieszkańców i skłonicie ich do modlenia się za mnie. Starajcie się uskutecznić to zalecenie, i nie dozwalajcie, aby ktokolwiek doznawał ucisku wbrew wysokim moim zamiarom."

G r e c y a.

Z Nauplii, dnia 20. Kwietnia.

Pewny cudzoziemiec daje takie zdanie o teraźniejszém Ministeryum greckiém: A. Maurocordato, jest jednym z najzdatniejszych Greków do kierowania interesami skarbowemi; Jakobaky Rhizo, chociaż nie ma doświadczenia w rzeczach tyczących się szkół, posiadając jednak nauki i sumienność charakteru, jest zdatniejszym, niż ktokolwiek inny; Klonares zna wady dawniejszego urządzenia sądownictwa; lecz ważne Ministerstwo spraw wewnętrznych, piastowane przez byłego prywatnego Sekretarza Koletti, Ministerstwo marynarki, sprawowane przez Xięcia Konduriotego, Ministerstwo spraw zagranicznych będące pod kierunkiem człowieka, który przez brak charakteru utracił wpływ i znaczenie, potrzebują zdatniejszych mężów.

W ł o c h y.

Z Turynu, dnia 25. Maja.

Brygadyer Viale, dowódzca królewskich karabinierów w Garavano, dostał w nagrodę za męstwo, z którém w towarzystwie dwóch tylko żołnierzy, napadłszy na buntowników w miasteczku Mentone herszta ich własną ręką zabił, od N. Pana medal srebrny Sabaudzki.

Dzisiejsza Gazeta Nadworna pisze, co następuje: „Ponieważ N. Pan uznał za rzecz stósowną, wzmocnić piechotę armii czynnéj, poczytujemy za powinność zwrócić uwagę publiczności na ojcowską staranność, z jaką Najmiłościwszy Monarcha wszelkim potrzebom państwa swego zaradza i tymże sposobem dla poddanych swoich najmniéj uciemiężliwym zadość czyni. Ważne pobudki do tego Najwyższego postanowienia wytłómaczone są w okólniku, skierowanym przez Sekretarza wojny i marynarki za pośrednictwem Komendantów prowincyi do władz miejskich i wiejskich. W pierwszéj części okólnika tego czytamy: „Wiadomo wszystkim, że lubo cała Europa stoi pod bronią i mimo niebezpiecznego położenia państw tutejszostronnych, ojcowskie serce Króla Jmci w roku upłynionym jednak pragnęło oddać rólniczym i rzemiosłami się trudniącym familiom synów ich; przeto téż ograniczył N. Pan wojsko swoje na obręb najściślejszy siły, któréj stopa pokoju wymaga. Wiadomo każdemu, że Król organizacyą armii zastósował do systematu, potrzebom zarobkowości i rolnictwa odpowiadającego; wiadomo wszystkim, a osobliwie wojsku, że Najdostojniejszy nasz Monarcha tego w tém stałém doświadczał przekonaniu, że wierni wojownicy jego za pierwszém Króla i Pana ich wezwaniem pod sztandary Królewskie się zgromadzać będą. Ponieważ naglące przyczyny powiększenie siły rozmaitych korpusów piechoty czynią nieodbicie potrzebném, baczna mądrość Króla Jmci powołanie tymczasem tylko na osoby do 6. i 7. kontyngentu należące i obecnie w siedzibach swoich będące ograniczyć raczyła; posłuszeństwo ze strony wezwanych do broni powinno być niezwłocznie dowiedzionem. Król bardziéj się tego spodziewa jako ojciec, któremu sprawia

zadowolenie, kiedy zaufanie jego w dzieciach wzajemność wzbudza uczuć, niż jako Monarcha, który rozkazy daje. Państwa ościenne stosownie do tego sądzić będą w ogólności o systemacie wojskowym Piemontu. Czyż mógłby więc kto wśród takich okoliczności pokazać się nieposłusznym, albo ociężałym w pełnieniu obowiązków swoich? Bynajmniéj. Żołnierz dowiedzie w obliczu świata wierności swojéj i przywiązania do sprawy tronu i dobrego Króla i sprawdzi przekonanie N. Pana, iż go w czasach spokojnych śmiało oddać może rodzinie jego, pewny, że skoro Monarcha go wezwie, prędkością błyskawicy pod jego chorągwią stanie."

Stósownie do rozkazu Królewskiego pod d. 20. m. b. z przyczyny wprowadzania mnóstwa pism, niebezpiecznych dla religii i państwa, potajemne przemycanie wszystkich książek, dzienników, pism i wizerunków uwłaczających religii i moralności i sprzeciwiających się zasadom monarchicznym, ma być karane jednoroczném, a w razie powtórzenia przestępstwa trzyletniém uwięzieniem i kajdanami, która to kara może być obostrzona aż do 5letniéj niewoli galerowéj i przykucia, jeśliby z ilości wprowadzonych egzemplarzy albo z innych okoliczności wynikało, że je wprowadzono umyślnie, aby je rozsiewać. Ktokolwiek takowe książki albo pisma pocztą lub inną drogą, nawet nie przyczyniwszy się sam do tego, otrzymuje, zobowiązany je natychmiast wydać władzom; inaczéj podpada karze dwuletniego uwięzienia. Kara pieniężna 100 skudów już prócz tego wyznaczona przeciw wprowadzicielom takowym i rozsiewaczom ma w połowie temu się dostać w udziale, który o przestępstwie i sprawcy onego rządowi uczyni doniesienie.

Gazeta Powszechna zawiera następujące wiadomości z Sabaudyi pod d. 29 Maja: „Com Panu ostatnią razą w niepewnych rysach doniósł o poruszeniach rewolucyjnych w Sabaudyi i Piemoncie, teraz dokładniéj na jaw wystąpiło. Istotnie Karolowi Wojciechowi pomyślna towarzyszyła gwiazda, lubo zarody i początki tego spisku dawniejsze są od Królestwa jego. Już przed trzema laty pokazały się przy powrocie wygnańców Piemontskich z Francyi do Sabaudyi niejakie porozumienia między Francuzami i Włochami, mianowicie poruszenia w armii, liczącéj jeszcze wielu oficerów Napoleońskich i w stanie Adwokatów. Natenczas owe wzajemne udzielania i związki przez baczność rządu zostały tylko przerwane, nie zerwane. Już wkońcu r. 1831. odkryto spisek rząd; wszelako rozumiał wtenczas, iż przestać może na oddaleniu winnych z armii; ale to pobłażanie nie pomogło, owszém poczytywano ono za słabość. Wielu żołnierzy, podoficerów i feldweblów udawszy się najbliższą drogą do Francyi, gromadziło się w Fernay. Polacy de Francyi południowéj przybyli wzburzeniu temu nowego dodali życia; zarazem wzniecano te płomienia rokoszu dzielnie z ogniska rewolucyjnego, z Paryża. Ale właśnie téż stamtąd doszły wiadomości o spisku do Gabinetu; zmierzali zaś spikowi do tego, aby rząd obalić, rzeczpospolitą zaprowadzić i wypędzić z kraju całą szlachtę i duchowieństwo. Za pomocą licznych przyaresztowań w wojsku i cywilnym stanie, i papierów takim sposobem znalezionych odkryto nietylko przywódzców i hersztów całego przedsięwzięcia, lecz téż tę okoliczność, że w wyznaczonéj niedzieli po mszy ś. powstanie równocześnie wybuchnąć miało w całym kraju; w Turynie równie, jak nad granicą Lombardyi i Francyi. Podoficerowie 4 pułków mieli w spisku tym udział i liczne miał on rozgałęzienia w całéj armii. Chciano wszystkie poczty w całym kraju w dniu tym zatrzymać, a takim sposobem państwom ościennym odjąć na dni kilka sposobność dowiedzenia się o tém, co się w Sabaudyi działo; mieli tylko spiskowi w tych krajach za pomocą znaków ogniowych na górach przyległych otrzymać doniesienia o pomyślném powodzeniu zamachu, aby także powstali. Po odkryciu spisku ustanowiono w Chambery natychmiast Sąd wojenny. Ten skazał w upłynionym tygodniu feldwebla Canale 1go pułku i podoficera Tambarelli tegoż pułku na śmierć. Ostatniego istotnie téż dnia 22. m. b. powieszono; Canala zaś z przyczyny że oświadczył, iż uczyni ważne zeznanie i rzeczywiście ważne rzeczy wydał, Król, złagodziwszy wyrok śmierci, skazał na 20 lat na galery. W skutek zeznań jego nowe nastąpiły aresztowania w Chambery. Ujęto natychmiast 12 oficerów i podoficerów; co większa, Generała Guilliet de la Roche i nawet Adjutanta samego Gubernatora przyaresztowano i osadzono w więzieniu Echillon. Dostawiono także Sądom kilkunastu mieszkańców miasteczka Annecy, leżącego nad granicą francuzką; lekarze Potier i Lachenal i adwokat Rabin, zostawiwszy tu wszelką własność swoję, uszli z największym pospiechem do Francyi.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 4. Czerwca.

Amsterdamski Handelsblad zbija po-

głoskę, podaną przez Gazetę Powsz., jakoby Hr. Lucchesi-Palli w Hadze w poufałych miał żyć stósunkach z Hrabiną Du Cayla.

Francya.

Z Paryża, dnia 1. Czerwca.

Posiedzenie Izby Deputowanych. Generalna dyskussya względem 100 mil. przeznaczonych na budowle, została ukończona. Pierwszy artykuł prawa uchwala wykończenie następujących gmachów i następujące w tym celu summy: 1) Łuk tryumfalny nad baryerą l'Etoile, 2,070,000 fr.; 2) kościół S. Magdaleny 2,600,000 fr.; 3) Panteon 1,400,000 fr.; 4) muzeum historyi naturalnéj 2,400,000 fr.; 5) kościół St. Denys 1,350,000 fr.; 6) szkoła sztuk pięknych 1,900,000 fr.; 7) hotel przy bulwarku d'Orsay 3,450,000 frank.; 8) pomnik Bastylii 700,000 fr.; 9) Izba Deputowanych 270,000 fr.; 10) instytut głuchoniemych 150,000 fr.; 11) Collége de Françe 650,000 fr.; 12) most i plac Concordia 300,000 fr. W ogóle więc 17,240,000 fr. Względem numeru 7. zapytał P. Jousselin, czy hotel ten, jak powiadają, przeznaczony dla Ministra handlu. Pan Thiers odpowiedział: „Rzecz istotnie tak się ma; ale ja, lubo jestem Ministrem handlu, nie biorę w sprawie téj osobiście udziału, gdyż gmach dopiero po 4ch latach będzie skończony. (Śmiech.)" — Drugi artykuł wyznacza 18 milion. fr. na połączenie Luwru z Tuilleryami. Minister przełożył wielkie mnóstwo rysów i planów, co taki sprawiło zgiełk, kiedy wszyscy się cisnęli, aby się tymże przypatrywać, że sessya długiéj doznała przerwy. Obrady nad tym przedmiotem nie zostały do końca doprowadzone.

Podczas obrad w Izbie Deputowanych względem zaręczenia pożyczki greckiéj, jeden z członków téjże Izby oświadczył, iż eskadrze francuzkiéj wzbroniono wejścia do Dardanellów; obecny Xiążę Broglie oświadczył natychmiast, iż takie twierdzenie jest bezzasadném. Gdy jednak niektóre dzienniki, a mianowicie Kuryer Francuzki, powtórzyły wspomnione twierdzenie, onegdajszy więc Monitor oświadczył, iż jest upoważnionym do zaprzeczenia temu twierdzeniu.

Marszałek Maison wyjechał do Karlsbadu; lekarze bowiem radzili mu, aby dla poratowania zdrowia używał wód tamecznych. Wróci za miesiąc do tutejszéj stolicy, a otrzymawszy instrukcye uda się do Petersburga, gdzie urząd Posła naszego piastować będzie.

Dla zmniejszenia wrażenia, jakieby uwolnienie Xiężnéj Berry mogło uczynić, ogłoszone ma być równocześnie z jéj uwolnieniem przebaczenie dla znacznéj liczby osób, uwięzionych za przestępstwa polityczne.

General Guilleminot został już stanowczo mianowany dowódzcą w Algierze i przyjął to naczelnictwo. Pan Odilon-Barrot przybył do Bordeaux.

Słychać, iż Xiążę Nemours przedsięweźmie podróż do Normandyi.

Minister spraw zagranicznych ma wkrótce po wyjściu budżetu wyjechać do wód.

W raporcie o wojsku, zdanym niedawno Królowi przez Marszałka Soult, Ministra wojny, proponuje tenże Minister utworzenie 200,000 wojska odwodowego, które co kwartał ma odbywać mustrę, a wydatki na to wynosić mają 4 do 6 milionów fr. Ogólne wydatki na żołd, utrzymanie, mustry i t. d. wojska odwodowego, podaje Minister w ilości 13,422,000 franków.

Żołnierze, zaciągnieni we Francyi do wojska Dom Pedra, mają się zebrać w la Rochelle, gdzie ma przybyć 5 statków parowych angielskich, na których udadzą się do Oporto. Oddział tych żołnierzy popłynął już z Bordeaux na okręcie „Industrie" do la Rochelle, gdzie cały korpus ma się zgromadzić do d. 15. Czerwca. Słychać jednak, iż rząd zalecił Prefektom w zachodnich i południowo-wschodnich Departamentach, aby dalszego zaciągu nie dozwalali. Bawiący tu General Freire d'Andrade trudni się zaciągiem ludzi do wojska Dom Pedra.

Towarzystwo rojalistowskie politycznéj emancypacyi i reformy Parlamentu we Francyi, na odprawioném niedawno zgromadzeniu, obrało Wice-Hrabiego Chateaubriand Prezesem swoim. W niebytności Wice-Hrabiego, mającego tu wrócić na d. 15. Czerwca, przewodniczy temu towarzystwu Xiążę Fitz-James.

Hr. Bignon odjeżdża do Wiesbaden.

Z dnia 3. Czerwca.

P. Karol Dupin udziela w sprawozdaniu swojém o budżecie marynarki następujących ciekawych uwag: W r. 1814. Stany Zjednoczone Ameryki ani jednego nie miały okętu liniowego; teraz mają ich 12 i 14 fregat. Wtenczas Egipt żadnéj zgoła nie posiadał marynarki, teraz ma taką, która połowie siły morskiéj Ameryki północnéj wyrównywa, a wzrośnie jeszcze bardziéj po nabyciu lasów w dystrykcie Adana. — Rossya potęgi swojéj morskiéj na Baltyckiém morzu nie zmniejszyła, a podwoiła ją na Bosforze. Ma ona tam teraz 10 okrętów liniowych i dostąpiła prawa i możności wypłynienia z niemi, kiedy się jéj spodoba na morze Śródziemne. Holandya wzmocniła przed wojną marynarkę swoję, obecnie bardzo zna-

mienitą. Siły morskie Szwecyi, pomnożone środkami pomocy z Norwegii, większe teraz, niż kiedykolwiek dawniéj; a Dania powetowała także szkody, zrządzone jéj przez pokój Kopenhagski. Gdyby więc w teraźniejszych okolicznościach państwa północne koalicyą swoję ponowić chciały, wystąpiłyby z 51 okrętami liniowemi i 54 fregatami, nie rachując w to 30 okrętów liniowych i 30 fregat, które budują. — Od r. 1814 żadne mocarstwo, nie wyjąwszy nawet Hiszpanii i Portugalii, nie zmniejszyło marynarki swojéj. Gdyby więc państwa południowe raz się połączyły, zalegałoby morze 32 okrętów liniowych i 61 fregat, nie licząc tych, ktore są w robocie. — Taki jest stan marynarki wszystkich krajów, wyjąwszy Francyą i Anglią. W roku 1814. miała Francya 60 okrętów liniowych na morzu, w r. 1830 miała tylko 33, a stopa pokoju wyznaczona była na 27. Obecnie ani tyle nawet nie jesteśmy w stanie wyprawić. Cofnęliśmy się więc, podczas kiedy wszystkie mocarstwa siły swoje zwiększyły. Chcemyżli wytrwać w takowém położeniu? Podwoiliśmy naszę potęgę na morzu Śródziemném; jesteśmy naturalnymi sprzymierzeńcami Belgii, nasz honor wymaga, abyśmy interes i losy Grecyi, Egiptu i Turcyi na oku mieli. Od 6 lat bandera nasza służyła ku zbawieniu Europy na wszystkich morzach, pod Nawarynem, Algierem, Rio-Janeiro, Tripolis, Ankoną i Lizboną. Przy tém powagę nakazującém stanowisku utrzymać się powinniśmy. — Wszakże inną jeszcze przyczynę dodać należy. Za czasów restauracyi pokój powszechny dostatecznie był zabezpieczony przez równe systemata rządów, interesa dynastyi i jedynowładztwo Gabinetów. Teraz poręka pokoju nierównie słabsza. Stąd téż pochodzi owo ogólne uzbrojenie, które dla Francyi, gdzie stopa pokoju tylko 240,000 wojska wymaga, ilość wojska na 310,000 i milion gwardyi narodowéj podwyższyło. Jeśli zaś wypadki i stósunki polityczne takiego po nas wyciągają rozwijania siły lądowéj, powinna potęga morska na równéj z nią zostawać stopie. My przynajmniéj nie pojmujemy, jak ją można na niższe ścieśniać stanowisko od tego, na którém była za czasów ustalonego pokoju. Chociaż więc nie żądamy, aby marynarka nasza naraz się wzniosła na szczyt świetności roku 1814., prosimy wszelako rządu, aby ściśle rozważyć raczył, do jakiego kresu naszą siłę morską rozwijać należy, i ile kraj kosztów na to łożyć podoła. — W tym względzie oświadcza się sprawozdawca za propozycyą Ministra, dotyczącą się podwyższenia summ, potrzebnych dla nakupienia i sporządzenia materyałów. Tuszymy sobie, że Izba zdanie to dzielić będzie.

Twierdzą powszechnie, że Pan Chateaubriand przez kilka miesięcy w Pradze zostanie; mówią nawet, że wychowaniem Xięcia Bordeaux trudnić się będzie.

Donoszą z Bordeaux pod d. 31. m. z.: „Xiężna Berry znowu zasłabła i czuje bardzo dotkliwe kłucie w boku. Miała ona tak postradać siły, że tylko na czas krótki z łóżka wstawać jest w stanie, przyczém zawsze dwie osoby jéj pomagać muszą. — Wiele urzędników niższych trudni się pakowaniem sprzętów w cytadeli. Przybył tu Pan Olivier Dufresne, aby nakupić rzeczy do podróży potrzebnych; ma on także zlecenie dopominać się u rządu o 24,000 frank., które wzięto Xiężnie, gdy ją przyaresztowano w Nantes.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 17. Maja.

Do Vianna de Minho zawinął szoner angielski z nowemi summami dla Dom Miguela, wynoszącemi wedle pogłoski 50,000 funt. szt. w sztabach i gotowiznie. Agent rimessy te przywożący, który podobno się nazywa Edan i jest Baronem, ma prócz tego 8000 funtów w wexlach, z któremi niezwłocznie ma się udać do Bragi, gdzie Dom Miguel rezyduje. Pieniężna summa nadeszła tu z dochodów pożyczki w Londynie i Paryżu zawartéj, wynosi podobno już przeszło 100,000 funt. — Wedle najświeższych wiadomości z Porto ani w armii Rojalistów, ani w wojsku Konstytucyonistów nic ważnego nie zaszło.

Anglia.

Z Londynu, dnia 4. Czerwca.

Królestwo Jchmość byli wczoraj na obiedzie u Arcy-Biskupa Kantuaryjskiego; pierwszy raz Monarcha od czasu wstąpienia swego na tron odwiedził Prymasa angielskiego. Arcy-Biskup zaprosił także Ministrow i wiele znakomitych osob na ten obiad.

Gazeta Sun pisze, iż bil względem nadania swobód Izraelitom można uważać za przyjęty w Izbie niższéj; lecz w Izbie wyższéj dozna zapewne mocnéj oppozycyi.

Donoszą z Rio-Janeiro pod d. 26. Marca, iż do Ilha Grande przyprowadzono zabrany okręt angielski „Libre“ z niewolnikami, których wprowadzanie jest (jak wiadomo) zakazaném w Brazylii; natomiast zaś uwolniono kilka okrętów angielskich, dawniéj zabranych.

Gazeta Kuryer mniema, iż złożonéj w Izbie niższéj korespondencyi względem wyprawy francuzkiéj do Algieru, do któréj powo-

dem, według oświadczenia Xięcia Polignaka, miało być całkowite uśmierzenie rozbojów morskich, zupełne zniesienie niewoli chrześcian i uwolnienie mocarstw chrześciańskich od płacenia haraczu Dejowi algierskiemu, nie można wcale powziąść wiadomości o prawdziwych zamiarach Francyi; korespondencya ta służy tylko do okazania przebiegów dyplomatycznych, z jakiemi Ministeryum Xcia Polignaka umiało dawać niedokładne odpowiedzi na zapytania Hr. Aberdeen.

Gazety z Vera Cruz donoszą, iż Generał Santa Ana został obrany Prezydentem Rzeczypospolitéj, a Valentin Gomez Farias, będzie zapewne Wice-Prezydentem. Zgromadzenie prawodawcze prowincyi Jucatan ogłosiło, iż Generał Santa Ana dobrze zasłużył się krajowi; postanowiło oraz, aby nazwisko jego złotemi gloskami było umieszczone w sali obrad; wyznaczyło mu nakoniec 2000 funt. szt. rocznéj pensyi.

Sławne śpiewaczki w teatrze wielkiéj opery w Londynie, pobierają następującą płacę: Pani Pasta bierze 5000 fr. za każdą reprezentacyą, Panna Taglioni 3000 fr., Rubini i Tamburini po 2500 frank., Donzelli i Zucchelli po 1255 frank. i t. d. Pani Pasta dostanie za czas swego pobytu 87,500 fr. Wyrachowano, iż przedsiębierca teatru Kings co wieczór, przed podniesieniem zasłony, płaci 25,000 fr. artystom użytym do głównych ról, oprócz innych wydatków.

Rozmaite wiadomości.

Redakcya oświadcza szanownym czytelnikom swoim, że co w jednym z dawniejszych numerów o domniemanéj śmierci Juliana Niemcewicza donosiła, na czczéj polegało pogłosce.

Kościół Zamkowy krakowski poczyna się teraz odznaczać pysznemi pomnikami, z których dwa jeszcze są niedokończone. Pomnik Włodzimierza Potockiego, roboty Thorwaldsena, należy do najznakomitszych arcydzieł tego sławnego rzeźbiarza. Składa się on z podstawy okrytéj płaskorzeźbami, na któréj się wznosi przyrodzonéj wielkości posąg Hr. Potockiego. Ze wszystkich trzech dzieł Thorwaldsena, znajdujących się w Polsce, pomnik ten uważanym jest za najpiękniejsze. Drugim z tych pomników, jest nagrobek Kościuszki, roboty Fr. Lanci. Sarkofag w starożytnym stylu, prosty, lecz wspaniały i wzniosły, z jednéj sztuki kamienia; stoi naobok samego sklepu, w którym spoczywają zwłoki Jana III. Sarkofag sam ozdobiony jest arcy pięknemi płaskorzeźbami, i nad nim wznosi się lampa, któréj płomień utajony oświeca bladém światłem całą scenę. Kaplica Hrabiny Wąsowiczowéj, jeszcze niedokończona, podobnież Fr. Lanci, odznacza się stylem gotyckim. A nadto, niedawno właśnie zaczęto kaplicę dla Hr. Artura Potockiego.

OBWIESZCZENIE.

Z odwołaniem się do obwieszczenia naszego z dnia 6. Maja r. b. podajemy do publicznéj wiadomości, iż termin do wydzierżawienia dóbr Pakosławia w powiecie Krobskim na dzień 15. m. b. wyznaczony, zniesionym został.

Poznań, dnia 13. Czerwca 1833.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Wierzyciele nieznajomi kassy 33. Kargowskiego Król. batalionu landwerów, którzy z r. 1832. pretensye do wspomnionéj kassy rościć mniemają, wzywamy niniejszém, aby się na wyznaczonym

w dniu 17. Lipca r. b.

o godz. 10. zrana przed Ur. Molkow Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego w Izbie naszéj posłuchań terminie likwidacyjnym osobiście lub przez prawnie dozwolonych Pełnomocników stawili, pretensye swe podawali i takowe potrzebnemi dowodami wsparli, w razie zaś niestawienia się spodziewać się mogą, iż z takowemi do rzeczonéj kassy mającemi pretensyami prekludowani i tylko do osoby tego, z którym kontrakty zawierali, oddaleni bądą.

Międzyrzecz, dnia 24. Stycznia 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Fiskusa wzywają się następni z powiatu Inowrocławskiego w roku 1830. wyszli kantoniści:

1) Marcin Lewandowski z Blawatów,
2) Marcin Kobelnicki alias Kobyliński z Bąkowa,
3) Wojciech Olmianowski z Bąkowa,
4) Marcin Wiatrowski z Branna,
5) Fryderyk Lewin z Brühlsdorff,
6) Stanisław Kempski z Chełmiec,
7) Szymon Plucieniczak z Chrustowa,
8) Jerzy Hirsch z Cieślina,
9) Karol Glowacz z Ciechrza,
10) Józef Krzymianowski z Dombrowki,
11) Kazimierz Pasturczak z Dziewy,
12) Walenty Konopka z Gniewkowa,

13) Tomasz Brukiewa z Gocanowa,
14) Stanisław Nowicki z Inowracławia,
15) Kazimierz Lewandowski z Kijewa,
16) Szymon Starzewski alias Szczygieł z Kijewa,
17) Barłomiéj Nawra z Klepar,
18) Antoni Kujawa z Kościelca,
19) Kazimierz Walczak z Konar,
20) Fryderyk Stenzel z Kolankowa,
21) Sebastyan Nowak alias Nowaczyk z Kruszwicy,
22) Michał Suminski z Lajewników,
23) Jakób Klinowski z Lipia,
24) Jakób Zmyszlinski z Lipia,
25) Blaziusz Stefański alias Olszewski z Lojewa,
26) Piotr Kaźmierczak z Lonkocina,
27) Błazyusz Górny z Modliborzyc,
28) Andrzéj Grzelak z wielkiego Murzynna,
29) Izydor Sobielawski z wielkiego Murzynna,
30) Filip Tomczak z folwarku Murzynskiego,
31) Krystyan Peter z Rojewer Neudorff,
32) Mikołaj Lewandowski z Nozyczyna,
33) Franciszek Pacholski z Olszewic,
34) Jan Kotoniak z Paprocia,
35) Wawrzyn Kupski z Pserkowa,
36) Józef Rudkowski z Piask,
37) Adam Brudzynski z Piecka,
38) Piotr Mankiewicz z Piecka,
39) Karol Walentowicz z Plonkowa,
40) Józef Wozniak z Polanowic,
41) Franciszek Waytyla z Przybysławia,
42) Michał Pilachowski z Rzeczynku,
43) Andrzéj Swiatlak z Rzezyneku,
44) Tomasz Trudzinski z Rzegotków,
45) Michał Czerwinski z Rzadkwina,
46) Tomasz Pacanowski z Rzadkwina,
47) Mikołaj Przespolewski z Siedlimowa,
48) Maciéj Majewski z Sierakowa,
49) Andrzéy Gralczak z Sierakowa,
50) Hieronimus Lewandowski z Sierakowa,
51) Michał Krolak z Skalmierowic,
52) Teodor Sulczewski z Słabencina,
53) Szczepan Piaskowski z Sobiesiernia,
54) Jakób Dullak z Trzask,
55) Walenty Trzebuchowski z Tupadł,
56) Wojciech Woźniak z Węgierca,
57) August Przybuszewski z Bąkowa,
58) Antoni Lewin z Brühlsdorff,
59) Szymon Szachuła z Dziewy,
60) Michał Wilczak z Golejewa,
61) Michał Fisel alias Królak z Inowracławia,
62) Jakób Majewski z Inowracławia,
63) Mikołaj Wesołowski z Inowracławia,
64) Jan Sommer z Łączyna,
65) Wawrzyn Krotkowski z Lipia,
66) Wojciech Lewandowski z Lojewa,
67) Fryderyk Falinski z Morkowa,
68) Wojciech Mietlicki z Młynów,
69) Kazimierz Lewandowski z wielkiego Murzynna,
70) Jan Drewiczak z Oporowka,
71) Franciszek Grzelak z Rzeszyna,
72) Kazimierz Grzegorek z Sierakowa,
73) Marcin Kuzminski z Szymborza,
74) Walenty Kotlarz z Szymborza,
75) Wojciech Niszewski z Wojcina,

ażeby niebawnie do Państw pruskich powrócili, w terminie na dzień 4. Września r. b. o godzinie 10téj przed południem w lokalu naszym sądowym przed Deputowanym Ur. Meyer Referendaryuszem Sądu naszego wyznaczonym stanęli, i względem wyjścia swojego zdali tłómaczenie, gdyż wrazie przeciwnym spodziewać się mają, iż wszelki niestawającego majątek teraźniejszy tak jako też i wszystkie nań spaść mogące sukcessye zostaną skonfiskowane.

Bydgoszcz d. 30. Kwietnia 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Błażéj Slezański kupiec tutejszy, i żona jego Maryanna pierw owdowiała Klatt, zawartym przed nami w dniu 17. i 25. Września 1831. aktem przedślubnym wyłączyli wspólność majątku i dorobku.

Trzemeszno, d. 30. Kwietnia 1833.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

Niżéj podpisany ma zlecenie do sprzedaży z wolnéj ręki dóbr szlacheckich Sarbia, w powiecie Wągrowieckim położonych, a 1 mila od Wągrowca, 5 mil od Poznania i 3 mile od rzeki Warty odległych, przez Prześwietną Dyrekcyą Ziemstwa na 25,360 tal. ocenione, listami zastawnemi i inwentarzem opatrzonych.

Warunki kupna są tanio ustanowione. — Poznań, dnia 14. Maja 1833.

B o y,
Kommissarz Sprawiedliwości i Sędzia Ziemiański.

Następujące dobra są do wydzierzawienia z wolnéj ręki od Śgo Jana 1833.:

1) Kiekrz i Starzyny w powiecie Poznańskim, $1\frac{1}{2}$ mili od Poznania. Ma wysiewu zimowego około 500 wierteli na dwóch folwarkach.
2) Gaj i Pęcko pod Szamotułami, z wysiewem zimowym około 600 wierteli na 2ch folwarkach.
3) Dobra Obrzyckie z wysiewem zimowym około 800 wierteli na 4ch folwarkach i znacznemi czynszami gotowemi.

Wysiewy są podane podług 3chpolowego gospodarstwa.

Życzących sobie którejkolwiek dzierzawy zaprasza do układu Kommissarz dóbr i pełnomocnik

Kananowski,
mieszkający w Zielonéj Górze pod Obrzyckiem.

Są także do wydzierzawienia od Sgo Jana 1833. r.:

1) Dobra Grabow w Powiecie Ostrzeszowskim z wysiewem około 200 wierteli na zimę.
2) Kaliszkowice Kaliskie w powiecie Ostrzeszowskim, z wysiewem około 400 wierteli na zimę, na dwóch folwarkach, i znacznemi czynszami gotowemi, także browarem i gorzelnią.
3) Klucz Kotłowski z folwarkiem Helenów, z wysiewem przeszło 200 wierteli na zimę, na dwóch folwarkach.

Oprócz podpisanego, jest upoważniony JP. Wagner, Nadleśniczy i Inspektor dóbr mieszkający w Grabowie.

Zielona Góra pod Obrzyckiem, d. 30. Kwietnia 1833.

Kananowski,
Kommissarz dóbr i Pełnomocnik.

Sprzedaż dóbr z wolnéj ręki.

Dobra Zadory w powiecie Kościańskim położone, do sukcessorów Jmci Xdza Kanonika Chłapowskiego należące, obejmują:

	gruntu ornego mórg	wysiewu ozim. wiert.	łąk mórg	pastwisk mórg	boru sosnowego mórg	boru olszowego mórg
I) Zadory. .	745	250	216	1218	740	87
2) Drożdżyce	965	300	3	26	=	=
3) Roszkowo	602	200	28	2	13	=
Summa .	2312	750	247	1246	753	87

i są od S. Jana 1833. z wolnéj ręki do sprzedania. Nadmienia się jednak, że dobra te nie są pożyczką Ziemstwa Kredytowego obciążone. O bliższych warunkach téj sprzedaży dowiedzieć się można co do hypoteki u Wgo Mittelstaedt Kommissarza sprawiedliwości w Poznaniu, a co do rozległości gruntu, wysiewu i w ogólności gospodarstwa, u Wgo Kwaśniewskiego, Rendanta Dyrekcyi Generalnéj Ziemstwa w Poznaniu.

Do zadzierzawienia z wolnéj ręki są dobra Słąskow w powiecie Krobskim pod Dupinem nad rzeką Orlą leżące, z dwóch folwarków złożone, na trzy lata. Ktoby chciał obszerniejszéj wiadomości, niech się zgłosi do Pana Boja, S. Ziem. i Komm. Spraw. w Poznaniu, do JP. Busse w Mechlinie pod Szremem i do JP. Behr w Rogalinie.

Sprzedaż owiec.

Z powodu zmiany dzierzawy sprzedawać będę drogą dobrowolnéj publicznéj licytacyi

dnia 20. Czerwca r. b.

zrana od godziny 10. w Michorzewku pod Bukiem 700 sztuk owiec dobrze poprawnych w różnych gatunkach. — Chęć kupna mających zapraszam.

Cunow.

Otrzymałem znowu na sprzedaż skrzydła robione przez najsławniejszych majstrów i odznaczające się pięknym pełnym tonem, łatwością w graniu i ozdobną powierzchownością. Za ich dobroć i trwałość zaręczam. Przedaję je w najniższych cenach fabrycznych.

Upoważniony oraz jestem osobom, któreby z ekonomicznego względu instrumentu takowego w téj chwili nabyć nie mogły; ale przytém znane były z rzetelności, kupno takowych skrzydeł za umówioną miesięczną lub ćwierćroczną wypłatą ułatwić.

C. Jahn,
w Poznaniu, w rynku Nr. 42.

Prawdziwy Magdeburski rafinowany oléj rzepakowy otrzymałem teraz znowu i przedaję funt po 3 sgr. 8 fen. lub 22 gr. polsk.

F. Bielefeld.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 12. *Czerwca* 1833.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	15	—	—	1	10	—
Żyto . . .	1	2	6	—	1	5	—
Jęczmień . .	—	17	6	—	—	18	—
Owies . . .	—	17	—	—	—	19	—
Tatarka . .	1	2	6	—	1	5	—
Groch . . .	—	25	—	—	1	—	—
Ziemiaki . .	—	8	—	—	—	9	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	17	—	—	—	18	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	15	—	—	3	20	—
Masła garniec	1	—	—	—	1	5	—